

AKADEMIA SZTUK PIĘKNYCH W WARSZAWIE

Streszczenie opisu dzieła

Promotor: prof. Wojciech Cieśniewski

Autor: Jan Cieślak

Tytuł: Między pustką a pełnią

Od dzieciństwa coś mnie niepokoi. Zmęczyłem się i dlatego na pytanie, co jest sensem życia i tworzenia odpowiedziałem kiedyś - nic. Nie była to jednak odpowiedź, a wyraz zagubienia, przytłoczenia i niemocy. Miałem poczucie, że to, co robię w danym momencie nie jest istotne, a to, co naprawdę ważne jest zbyt potężne, skomplikowane i nieprzyjemne, by o tym mówić. Przytłaczał mnie zarówno nadmiar, jak i poczucie braku. Szukałem równowagi między pustką a pełnią. Poszukiwanie to odcisnęło się we mnie na tyle mocno, że właśnie poprzez badanie zagadnienia pustki i pełni postanowiłem zgłębić specyfikę swojego życia. Nie tylko swojego. Wierzę, że problematyka rozprawy doktorskiej jest bliska wielu osobom.

Z kategorią pustki i pełni mamy do czynienia w rozmaitych dziedzinach: biologii, chemii, teologii, filozofii, matematyce, fizyce, psychologii i naukach społecznych. Pojęcia te niosą za sobą wielki ciężar skojarzeń i treści. Ich rozumienie, które na początku może wydawać się intuicyjnie proste, zdaje się przybierać bardzo różne, często wzajemnie sprzeczne formy. W rozprawie doktorskiej podejmuję próbę określenia relacji między tym, co jest dla mnie wszystkim a nicością, między pustką a pełnią, poczuciem niedoboru i nadmiaru.

Opis rozprawy doktorskiej podzieliłem na cztery części.

W części pierwszej pt.: „Filozofia” analizowałem filozoficzne i religijne ujęcie pojęcia pustki. Nakreśliłem kontekst, na którym osadzone są moje przemyślenia i przeżycia. Zestawiłem ze sobą wybrane koncepcje pojęcia pustki w myśli zachodu i wschodu, by zwrócić uwagę na złożoność poruszanych zagadnień, by wskazać różnice w ich postrzeganiu. Emocjonalne konotacje pustki na wschodzie i zachodzie są różne. W świecie Europy zachodniej pustka kojarzy się z nihilizmem, destrukcją i nicością. Jest postrzegana negatywnie. W filozofii buddyjskiej, natomiast stała się jedną z niezmiennych, odwiecznych właściwości wszechświata. Nie przeraża. Nie wiąże się z poczuciem braku, lecz oznacza spełnienie. W pierwszej części opisu dzieła analizowałem między innymi myśli Parmenidesa, Tomasza z Akwinu, Heideggera czy Sartre’a.

W części drugiej pt.: „Sztuka” badałem obecność pustki w świecie sztuki. Pustka stanowi często pewnego rodzaju fundament sztuki, na którym budowany jest jej sens. Dzieło nakłada na odbiorcę ciężar reakcji, stanowiska, szukania funkcji i właściwości dzieła. Jako zjawisko i estetyka, pustka przenika do malarstwa, filmu, teatru i architektury. W drugiej części pracy doktorskiej omówiłem przykłady wykorzystania kategorii pustki w sztuce; podjąłem próby zbadania dzieł Johna Cage’a, Lucia Fontany, Andy’ego Warhola czy Władysława Strzemińskiego. Wierzę, że analiza osadzona na konkretnym dziele sztuki, stanowi dopełnienie filozoficznego rozumienia pustki u myślicieli takich jak św. Tomasz z Akwinu czy Sartre. Analiza pustki w teorii i dziełach sztuki pozwoliła na bardziej precyzyjne określenie i zrozumienie mojej własnej postawy, z której wywodzi się moja rozprawa doktorska. Wierzę, że dopiero na styku moich własnych przeżyć oraz dorobku innych artystów i myślicieli ma szansę ukształtować się wartość mojej artystycznej propozycji.

W części trzeciej pt.: „Przeżycia” podjąłem próbę ukazania tematu pustki i pełni w kontekście osobistych doświadczeń. Skupiłem się na emocjach powstałych w wyniku odczuwania i świadomości powyższych zjawisk. Przeżycia te związane są z przytłoczeniem, niepokojem, niemocą, chorobą i wreszcie szukaniem życiowej równowagi. Wpływały one na relacje rodzinne, na proces twórczy, na rozumienie natury. Stały się głównym tematem mojej rozprawy doktorskiej. Kontekst życia był mi potrzebny by wyrazić, czym jest dla mnie poczucie pustki i pełni; jak się ono zrodziło i jakie miało znaczenie. W części trzeciej próbowałem ukazać chaos skojarzeń oraz proces kształtowania się mojej osobowości naznaczony przez poczucie pustki i przytłoczenia. Próbowałem zobrazować próby uciekania przed niepokojem, a także próby kształtowania postawy twórczej. Problematykę pustki i pełni osadziłem zatem na zagadnieniach takich jak traumy z dzieciństwa czy zjawisko duchowych doświadczeń - wszystko to, by zgłębić proces szukania równowagi między skrajnościami; szukania ciszy, która nie krzyczy; krzyku, który nie przeraża.

W części czwartej pt.: „Dzieło” analizowałem obrazy tworzące pracę doktorską. Dzieło składa się z 29 obrazów podzielonych na 6 części. Obrazy z pracy doktorskiej są o świadomości wrażenia pustki i pełni. Nie są o pustce. Nie są o pełni. Nie są o pustce i pełni. Mówią o emocjach związanych ze świadomością tych zjawisk. Mówią o zacieraniu się granic między pustką i pełnią. Są o przerażeniu działaniem pustki, działaniem pełni, działaniem tego, co pomiędzy pustką a pełnią. Są o niepokoju. Opowiadają o tym, co kryje się w odbiorze podstawowych pojęć. Namalowałem je po to, by ukazać złożoność niepokoju. Wyobrażam sobie pustkę i pełnię. Granice między nimi się zacierają. Czuję natłok. Żeby wyrazić niepokój i niedookreślenie wprowadzam znaki ze świata realnego. Są jednak zdeformowane i półabstrakcyjne.

Działanie pustki nie musi różnić się od działania pełni. Chciałem namalować uczucia. Rezultat wyobrażeń. Stan niejasności i niepokoju. Użyłem znaków wywodzących się z natury, a wyrażających nienaturę. Znaki nawiązują do emocji powstałych w mojej wyobraźni. Wprowadziłem je by wzmocnić wrażenie zagubienia, przerażenia. Źródłem emocji jest pełnia i pustka. Malarstwo mówi o niepokojach wynikających z wyobrażenia pustki i pełni, o procesie szukania równowagi. O niejasności, ale nie pojęć tylko odczuć, o nieokreśloności i zagubieniu, o niepokoju, który towarzyszy mi od wczesnego dzieciństwa.

Rozumienie pustki i pełni, bytu i niebytu - potrafi łączyć i dzielić. Niektórzy przywódcy duchowi i filozofowie odbierają pustkę pozytywnie. Niektórzy negatywnie. Inni neutralnie. Dla jednych stała się najwyższym celem, dla innych nie istnieje. Dla jednych jest stałą cechą świata, dla innych nicością. Specyfika powyższych pojęć bywa sporna i nieuchwytna. Czasem wręcz niemożliwa do rozstrzygnięcia. Pustki i pełni nie da się odseparować. Nie da się określić ich granic. Pustka i pełnia występują w dziełach sztuki, filozofii, w życiu i w świadomości człowieka. Przybierają rozmaite formy, które trudno precyzyjnie oddzielić. Analizując wiele różnych koncepcji i przejawów obecności pustki i pełni dochodzę do wniosku, że czasem warto założyć istnienie kilku prawd jednocześnie. Z pozoru może wydawać się to zgubne, jednak często dopiero suma różnych teorii pozwala zrozumieć złożoność problemu, dając jednocześnie wolność myślenia. Może nie zawsze chodzi o to, kto ma rację, ale o to by wspólnie dążyć do pełnego poznania – poznania, które i tak prawdopodobnie nigdy nie zostanie osiągnięte, jeśli weźmiemy pod uwagę złożoność świata i ograniczoność ludzkiego umysłu. Ważny jest nieskrępowany proces dążenia do prawdy. Wierzę, że zrozumienie wybranych koncepcji pomoże ten proces wzbogacić i uporządkować. W Biblii Bóg i jego istota została ukazana za pomocą wielu przypowieści. Dopiero z ich sumy możemy odczytać pełne znaczenie.

Próba pełnego zrozumienia zagadnienia pustki i pełni być może okaże się nieudana. Wierzę jednak, że poboczne wnioski będące częścią drogi staną się wartościowe. Wierzę, że problematyka rozprawy doktorskiej leży u podstaw naszego istnienia, dotyczy wielu osób. Wielu czuje przytłoczenie przez nieskończoną rzeczywistość i ucieka w stronę nieokreślenia i pustki, która paradoksalnie okazuje się równie ciężka. Pustki, która okazuje się pełnią. Wielu w zagubieniu szuka swojego miejsca. Miejsca, w którym nicość daje swobodę a pełnia nie przytłacza. Stanu, w którym mamy dużo przestrzeni na ruch i solidne oparcie by ten ruch wykonać. Potrzeby ludzi się różnią. Określenie osobistej relacji między pustką a pełnią może dać wytchnienie. Zmniejszyć przytłaczający niepokój. Dać poczucie równowagi i powiązania ze światem. Pomóc udźwignąć ciężar o nieskończonej wadze.